



IX KRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW

Warszawa, 16 - 17 grudnia 2011 r.

Stanowisko IX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców z dnia 17 grudnia 2011 r.

w sprawie przyszłości rodzinnych ogrodów działkowych w Polsce

Rodzinne ogrody działkowe zorganizowane w Polskim Związku Działkowców są kontynuatorami prawie 200-letniej tradycji europejskich ogrodów działkowych, rozwijanej w Polsce od przeszło 110 lat. Od samego początku ogrody pełniły niezmiernie istotną funkcję społeczną. Popularność zdobyły jako efektywny mechanizm wsparcia osób uboższych, z czasem na znaczeniu zyskały też ich funkcje ekologiczne, rekreacyjne i urbanistyczne.

Blisko 200 lat nieprzerwanego funkcjonowania w całej Europie dowodzi, że idea ogrodów działkowych ma charakter uniwersalny. Zapotrzebowanie na kontakt z naturą oraz aktywną rekreację występuje bowiem we wszystkich społeczeństwach zurbanizowanych. Świadczy o tym fakt, iż największy rozwój ogrodnictwa działkowego był skorelowany ze wzrostem ludności w miastach. Tak samo było w Polsce, gdzie migracja do miast zaowocowała w 2. połowie XX wieku wzrostem zapotrzebowania na działki, będące źródłem własnych warzyw i owoców, oraz miejscem rekreacji i wypoczynku.

Niestety, przemiany jakie nastąpiły po 1989 r. spowodowały, iż znaczna część środowisk politycznych i gospodarczych postrzegają ogrody wyłącznie poprzez pryzmat ich terenów. Zaowocowało to szeregiem prób podważania zasadności istnienia ogrodów, w tym poprzez kwestionowanie ich ustawowej ochrony. Dążąc do przejmowania gruntów użytkowanych przez działkowców, niszczy się wizerunek ogrodów, działkowców i ich organizacji.

W tej sytuacji niezmiernie istotne staje się udzielenie przez społeczność działkowców odpowiedzi na pytanie o przyszłość ogrodów. Dotyczy to zarówno ich roli, jak i modelu funkcjonowania organizacyjnego.

Zdaniem IX Krajowego Zjazdu Delegatów PZD, dotychczasowe doświadczenia, zarówno w Polsce, jak i w Europie, wskazują jednoznacznie na potrzebę zachowania ogrodów działkowych. Wbrew niektórym poglądom, zmiany społeczne i gospodarcze ostatnich lat w żaden sposób nie uzasadniają twierdzenia o wyczerpaniu się formuły ogrodnictwa działkowego w Polsce. Wręcz przeciwnie, tworzą na nie większe zapotrzebowanie. Kryzys, który rozprzestrzenił się od kilku lat w Europie sprawia, iż znaczenia nabiera

funkcja socjalna działek. Możliwość wsparcia budżetów domowych tanimi owocami i warzywami z własnych upraw ma istotne znaczenie dla coraz większej grupy ubożającego społeczeństwa. Z tego samego względu coraz popularniejsze staje się wykorzystywanie działki jako alternatywy dla wczasów, na które stać coraz mniejszą część Polaków.

Niezależnie od obecnych przesłanek, potrzeba zachowania ogrodów działkowych wynika również z ich istotnej funkcji społecznej i urbanistycznej. W silnie zurbanizowanym społeczeństwie występuje oczywisty deficyt kontaktu z przyrodą. Anonimowość mieszkańców w miastach skutkuje coraz większym poczuciem wyalienowania i utratą więzi społecznych. Wreszcie potrzebę zachowania terenów zielonych w aglomeracjach wymusza wręcz sama natura. Przykładem są chociażby liczne powodzie i lokalne podtopienia, spowodowane brakiem terenów mogących absorbować nadmiar wody w zabetonowanych miastach. Na wszystkie te bolączki odpowiedzią są właśnie ogrody działkowe. Tereny zieleni publicznej, służące nie tylko działkowcom, ale całym społecznościom lokalnym, których utrzymanie nie obciąża budżetów publicznych.

Oczywiście, aby w pełni wykorzystać potencjał ogrodów działkowych, potrzebne są ich dalsze zmiany. Ogrody, działkowcy i Związek muszą w jeszcze większym stopniu odpowiedzieć na społeczne potrzeby, które mogą zaspokajać. Konieczne jest dalsze otwarcie na nowe grupy – zwłaszcza młode rodziny. Działka doskonale służy umacnianiu więzi rodzinnych i budowaniu prawidłowych relacji międzypokoleniowych. Niezbędne jest poszerzanie współpracy ze społecznością lokalną. Dotyczy to władz samorządowych, ośrodków edukacyjnych oraz organizacji pozarządowych, ale i ogółu mieszkańców. Ogrody otwarte, służące jako swoiste parki, są najlepszym sposobem na pozyskanie szerokiego poparcia dla ich obrony. Równie ważne jest podniesienie ich estetyki. Zadbane i wyposażone w dobrą infrastrukturę staną się jeszcze bardziej atrakcyjnym sąsiedztwem, a co za tym idzie, dużo łatwiej będzie ich obronić przed likwidacjami.

Możliwość przeprowadzenia tych zmian, nie zależy jednak wyłącznie od działkowców. Istotne będzie otoczenie, w jakim przyjdzie nam funkcjonować. Próby podważania naszych praw i likwidacji ogrodów skutkują tym, że zamiast na rozwoju, jesteśmy zmuszeni skupić się na obronie. Zamiast planować długofalowo, musimy myśleć o dniu dzisiejszym. Przyszłość ogrodów działkowych w Polsce powinna być budowana na trwałych fundamentach. Za takowe uważamy ustawową ochronę ogrodów i praw działkowców oraz silny ogólnopolski samorząd, będący w stanie skutecznie upomnieć się o poszanowanie praw swych członków. Takie fundamenty tworzy właśnie ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych. Dlatego też, IX Krajowy Zjazd Delegatów PZD stwierdza, że warunkiem koniecznym dla dalszego rozwoju ogrodnictwa działkowego w Polsce, jest zachowanie rozwiązań prawnych przewidzianych w ustawie o ROD.

Niezależnie od tego, odpowiadając na pytanie o przyszłość ogrodów działkowych w Polsce, trzeba jednoznacznie stwierdzić, iż istnieje szereg czynników wskazujących na oczywistą perspektywę ich rozwoju. Na pierwszym miejscu jest rosnące zapotrzebowanie na działki, widoczne nie tylko w Polsce ale i Anglii, Niemczech, Francji, a wręcz w całej Unii Europejskiej. Kolejnymi, narastający w Europie i świecie kryzys gospodarczy, którego skutki dotyczą coraz szersze grupy społeczne w Polsce oraz sytuacja demograficzna - zjawisko starzenia się społeczeństwa, które zgodnie z wszelkimi prognozami, ma się jeszcze nasilać. O stałym zapotrzebowaniu na działki w ogrodach świadczy również obecny przekrój społeczności działkowców, wśród których największą grupą, obok emerytów, rencistów oraz bezrobotnych, są młode małżeństwa na dorobku.

Stąd odpowiedź na pytanie o przyszłość ogrodów jest tylko jedna. Ogrody będą potrzebne kolejnym pokoleniom rodzin działkowych i całemu społeczeństwu i muszą być zachowane. Niezależnie od dążeń niektórych środowisk gospodarczych i reprezentujących ich interesy polityków, ogrody działkowe będą się rozwijały, gdyż o tym będzie decydowało społeczeństwo, a także ruch działkowców, zorganizowany w Polskim Związku Działkowców.